

POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania S. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.
o wysokość świadczenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 czerwca 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 21 lutego 2018 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego S. D. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 15 listopada 2016 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 9 października 2015 r., którą organ rentowy odmówił ponownego ustalenia podstawy wymiaru emerytury przysługującej ubezpieczonemu, ponieważ najkorzystniejszy nowo ustalony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tego świadczenia okazał się niższy niż 250%.

Ubezpieczony S. D. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 lutego 2018 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 176 ustawy z

dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia. Podniósł przy tym, że „zaskarżony wyrok został wydany pomimo tego, że ubezpieczony złożył wniosek o prawo do emerytury w 2000 r., a decyzja przyznająca mu świadczenie wyliczone została wydana w 2000 r. W związku z tym, że art. 176 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie zawiera w tym zakresie żadnych ograniczeń, należało dokonać ponownego obliczenia wysokości emerytury zgodnie z treścią tego przepisu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie (sporządzone odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Należy także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim wymaga bowiem podkreślenia, że wniosek ten nie zawiera jakiegokolwiek wyводу prawnego, który potwierdzałby kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym wyrokiem powołanego przez skarżącego również w podstawie zaskarżenia art. 176 ustawy o emeryturach i rentach, gdyż ogranicza się do stwierdzenia, że wspomniany przepis powinien znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie oraz że nie zawiera on żadnych

ograniczeń co do możliwości jego stosowania także w odniesieniu do wniosku o emeryturę zgłoszonego w 2000 r.

Niezależnie od powyższego spostrzeżenia Sąd Najwyższy uznaje za w pełni trafne zastrzeżenie Sądu drugiej instancji, że art. 176 ustawy o emeryturach i rentach jest przepisem przejściowym – na co zresztą jednoznacznie wskazuje jego usytuowanie w Rozdziale 2 ustawy zatytułowanym „Przepisy przejściowe – i z jego treści wynika tylko to, o czym on stanowi. Zgodnie zaś z brzmieniem powołanego przepisu, podstawę wymiaru emerytury i renty w 1999 r. stanowi ustalona, w sposób określony w art. 15 ust. 4 i 5, przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 19 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, lub wniosek o ponowne ustalenie wysokości tych świadczeń. Przepis ten nie ma więc obecnie praktycznego znaczenia, ponieważ dotyczy wyłącznie podstawy wymiaru emerytur ustalanych w 1999 r., czyli w roku, w którym ustawa o emeryturach i rentach weszła w życie. Wypada dodać w tym miejscu, że stanowi on konsekwencję uchylecia (na podstawie art. 195 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach) ustawy z dnia 7 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw, która w art. 7 przewidywała mechanizm ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent w sposób „kroczący”, wydłużając w latach 1992-1999 okresy kolejnych lat kalendarzowych, z których można było wybrać przeciętną, zwaloryzowaną kwotę wynagrodzenia lub dochodu, która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego (z 3 do 10 lat), oraz okresy ostatnich lat kalendarzowych, z których owa kwota pochodziła (z 12 do 20 lat), przy czym jeżeli wniosek został zgłoszony do dnia 31 grudnia 1999 r., to przeciętna zwaloryzowana kwota wynagrodzenia lub dochodu mogła zostać wybrana z kolejnych 10 lat kalendarzowych z okresu ostatnich 19 lat kalendarzowych (art. 7 ust. 1 pkt 8 ustawy rewaloryzacyjnej). W odniesieniu do wniosków o emeryturę zgłoszonych po dniu 31 grudnia 1999 r. przewidywał natomiast docelowo, że kwota wynagrodzenia lub dochodu mogła być wybrana tylko z kolejnych 10 lat kalendarzowych z ostatnich 20 lat kalendarzowych (art. 7 ust. 1 pkt 9 ustawy rewaloryzacyjnej).

Ustawodawca w art. 176 ustawy o emeryturach i rentach zachował więc jedynie opisany mechanizm przewidziany w art. 7 ustawy rewaloryzacyjnej, mimo uchylecia tej ustawy. Powyższe oznacza zaś, że nie ma racji skarżący, sugerując, że wymieniony przepis znajduje zastosowanie również do wniosków o emeryturę zgłoszonych w 2000 r.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby poddania jego skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpatrzeniu. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

[aw]